

Dr hab. Ryszard Wiśniewski
Profesor uczelni
w Uniwersytecie Jana Długosza w Częstochowie

Recenzja rozprawy doktorskiej

Mgra Michała Wróblewskiego
Światopogląd wobec kategorii wolności.
Krytyczna rekonstrukcja rozstrzygnięć Jerzego Prokopiuka

Gdańsk 2023

Przedmiot rozprawy. Trudno jednoznacznie zakwalifikować przedmiot rozprawy do któregoś z tradycyjnych działów filozofii, choć można zaryzykować, że mieści się on na styku metafizyki i filozofii kultury, poniekąd też filozofii religii i filozofii wartości – a jego głównym motywem badawczym jest ezoteryka w światopoglądzie Jerzego Prokopiuka. Jakkolwiek światopogląd i ezoteryka wykraczają poza ramy filozofii jako konceptualnego, racjonalnego opisu doświadczanej intersubiektywnie kontrolowalnej rzeczywistości, to jednak trzeba pamiętać, że filozofia mimo prób ograniczenia jej kompetencji w świecie metafizyki i wartości nadal podejmuje się poznawczej penetracji racjonalnymi metodami świata szeroko rozumianego doświadczenia moralnego, estetycznego, metafizycznego oraz mistycznego. Przykładem niech będą dwa tomy dzieła prof. Krzysztofa Stachewicza, pod wspólnym tytułem *Doświadczyć prawdziwej rzeczywistości. Prolegomena do filozofii mistyki* (Poznań 2019). – wyznaczające opis dążenia do zrozumienia doświadczeń, których status poznawczy i praktyczny wzbudza wątpliwości z perspektywy akceptowalnego w nauce doświadczenia.

Zajmując się przez lata filozofią wartości, zwłaszcza w filozofii polskiej, ze zrozumieniem odnoszę się do projektu badawczego zgłębiającego podstawy, źródła, poglądy rodzimego myśliciela, który na drodze budowania światopoglądu przekracza granice naturalnego poznania. Słowem, akceptuję temat rozprawy jako mieszczący się w granicach szeroko rozumianej dyscypliny filozofia. Czynię to w nawiązaniu do przekonań tych mistrzów polskiej dwudziestowiecznej filozofii, którzy (jak Tadeusz Czeżowski) uważali, że filozofia może zajmować się każdym rodzajem doświadczenia, o ile poddaje się on logicznej analizie i krytyce. W tym kontekście uważam przedmiot rozprawy Michała Wróblewskiego za wart wyjaśniającego opisu i próby zbadania jego

uzasadnienia. Trzeba jednak brać pod uwagę, że jest to teren tyleż styczny do filozofii, co i w najdalszych penetracjach poznawczych do niej nieredukowalny.

Czy tytuł pracy jest formą tematu ujętego w konsekwentnie rozwiniętą strukturę treści? Opiniowana rozprawa składa się z dziesięciu rozwiniętych rozdziałów, z których pierwszy zastępuje wstęp, a dwa kończące zadeklarowane zostały jako „podsumowanie z uzupełnieniem”. Całość wieńczy bibliografia. Na pierwszy rzut oka tytuł i struktura wzbudzają wątpliwości, jeśli stosujemy się do zwyczaju, aby główne kroki badawcze lub pojęcia kluczowe zostały zasygnalizowane w tytule. Z dziesięciu rozdziałów trudno taki tytuł skonstruować kompletnie. Pojęciem i zadaniem nadrzędnym rozprawy jest ezoteryczny światopogląd Jerzego Prokopiuka. W rozdziale wprowadzającym Autor zadowalająco wyjaśnił relacje pojęciowe między filozofią, światopoglądem a ezoteryką, jasno też zakreślił zadanie badawcze (1.4), obejmując nim, po pierwsze, antropozoficzną inspirację poglądów Prokopiuka, po drugie, rekonstrukcję, po trzecie, krytyczną analizę uzasadnienia jego światopoglądu. I zapewne byłby to pomysł na dość przejrzystą problemowo-metodologiczną strukturyzację rozprawy, gdyby został wykonany albo byłby wykonalny. Autor jednak ostatecznie ogranicza ją do dwu kroków badawczych, łącząc część rekonstrukcyjną i krytyczną w jeden krok badawczy. Czyni to, jak się na koniec okazuje o tyle słusznie, że strona krytyczna jako analiza argumentów i uzasadnień jest rozproszona i w sferze konkluzywnej ujęta w dużym skrócie. Mamy zatem dwie nierówne zakresowo zasadnicze części pracy, jeśli oddzielimy rozdział wprowadzający i zwięzłe podsumowanie.

Pierwsza z nich to opis inspiracji, który można potraktować jako filozofię wolności, stanowiącą klucz do analizy dalszych antropozoficznych rozważań Prokopiuka, druga obejmuje zadanie zasadnicze nakierowane na rekonstrukcję drogi i struktur światopoglądu z elementami krytyki uzasadnienia i argumentacji.

Rekonstrukcja krytyczna jest ograniczona i polega w tej pracy głównie na stosowaniu metody hermeneutycznej pozwalającej wyjaśnić pojęcia i twierdzenia osadzone także w innych inspiracjach historycznych i współczesnych, a przede wszystkim założenia metafizyczne. Owocem realizacji tego zadania jest ujęcie światopoglądu Prokopiuka w perspektywie trzech koncepcji (kategorii): 1/ osadzonej w ezoteryce wolności, 2/wygenerowanego przez współczesną naukę i ezoteryką paradygmatu wyobraźni, 3/wolności realizowanej w kreatywnej imaginacji. Tytuł rozprawy w pierwszym członie słusznie zatem zapowiada analizę problemu wolności w światopoglądzie Prokopiuka, bo to fundamentalny i kluczowy problem interpretacyjny rozprawy. Jeśli coś wzbudza tu wątpliwości, to użycie w podtytule terminu „rozstrzygnięcie”. Subiektywnych światopoglądowych przekonań Prokopiuka nie nazwałbym rozstrzygnięciami, a raczej przekonaniami. Konkludując ten problem, można powiedzieć, że wstępnie wątpliwości odnoszące

się do tytułu i struktury pracy nie są istotną przeszkodą w uznaniu jej za wystarczająco uporządkowaną. Autor po prostu zbudował strukturę tematyczną, jako narracyjną, odpowiadającą w zasadzie etapom ewolucji światopoglądu Prokopiuka, dokonując w miarę potrzeby zabiegów wyjaśniających, ukazujących genezę, kontekst, założenia. To typowe podejście w pracach opisujących czyjeś poglądy.

W pracach rekonstrukcyjnych należałoby czasem i raczej takiej odtwórczej i rekonstrukcyjnej narracji w miarę możliwości unikać, stawiać pytania i formułować problemy, których analizowany myśliciel sam sobie nie zadawał. Jednak radykalna krytyka metodologiczna sposobu uzasadnienia ezoterycznego światopoglądu, czerpiąca z wzorów współczesnej filozofii analitycznej jako filozofii naukowej, mogłaby zakwestionować sensowność przedsięwzięcia w ogóle, doprowadzić do zbyt daleko idącej redukcji wartościowego poznania. To może tłumaczyć pewne ograniczenie krytycznej strony pracy.

Ujmując treść rozprawy najogólniej odnotujmy po pierwsze, że Autor zrealizował zamysł opisu genezy i inspiracji dla światopoglądu Prokopiuka w dwu pierwszych rozdziałach prezentując antropozoficzną doktrynę Rudolfa Steinera. Dużo miejsca poświęcono tu krytycznej konfrontacji Steinera a Kantowską filozofii wolności, co pozwoliło Steinerowi, a jego tropem Prokopiukowi otworzyć drogę dla opowiedzenia się po stronie wolności kreatywnej sięgającej do horyzontów imaginacji i transformacji sposobu życia. Po drugie, począwszy od rozdziału czwartego Autor rozprawy skupia się na krytycznym opisie genezy i początków światopoglądu Prokopiuka, poddaje analizie jego biografię intelektualną (tu wskazano na polskie wpływy m.in. Roberta Waltera, współpracę z Andrzejem Wiercińskim) i prowadzi opis rekonstrukcyjny dalszej ewolucji poglądów samego Prokopiuka. Czyni to w kontekście porządkującej analizy pojęć obejmujących szeroko rozumiane poznanie ezoteryczne, koncentrując się i objaśniając historię oraz współczesne formy gnozy w świetle poglądów Prokopiuka jako znawcy gnozy i współczesnego gnostyka. Autor wskazuje tu na rolę prac translacyjnych i interpelacyjnych Prokopiuka nad twórczością Carla Gustawa Junga w inspirowaniu się nową gnozą, a także zainteresowaniami ideami Ruchu New Age. Za element hermeneutyczny i zrazem krytyczny można uznać ujaśnienie założeń metafizycznych w ósmym rozdziale, zatytułowanym „Teoantropocentryczny światopogląd” co samo w sobie, mimo wyjaśnień, stanowi jednak określenie wewnętrznie sprzeczne. Tego rodzaju określenia wskazują na logiczną czy raczej nielogiczną naturę konstrukcji ezoterycznych i im podobnych. To teren wart szczególnej krytyki epistemologicznej. Przykładem rozproszonych uwag krytycznych jest uwaga rzucona okazjonalnie na temat tendencyjnej analizy Junga, w której Prokopiuk, uważając szwajcarskiego psychoanalityka za współczesnego gnostyka, pominął krytyczny stosunek tegoż do antropozofii, którą uważał za pozbawioną empirycznego oparcia fantazję (por. s. 89).

Mimo znaczącego wysiłku rozjaśnienia horyzontów lub progów poznawczych ezoteryki Prokopiuka mamy w świetle rozdziału ósmego do czynienia z ciągłym mieszaniem się tego, co realne i sprawdzalne, z tym co wymaginowane, kreatywne, nefalsyfikowane choć istniejące subiektywnie. Osobliwością ontologiczną jest świat ducha, pojęcie bóstwa.

Można zastanowić, czy taki zarzut nie trafia rykoszetem w te dyscypliny filozofii, które osadzone są w świecie wartościowań i przechodzą od faktu wartościowania do konstruowania normatywnych, idealnych systemów wartości. Wydaje się, że nie, bo zarówno próby systematyzacji wartości (porządkujące faktyczne orientacje oceniające), jak też etyki normatywne, z istoty stanowią krytyczną rekonstrukcję etosu mocno osadzonego i ostatecznie korespondującego z praktyką wartościującą i opisywalnym naukowo etosem. Metodologicznie ten problem opisywali Florian Znaniecki, Tadeusz Czeżowski, trochę inaczej, ale jednak również Maria Ossowska. Świat wartości, który w opiniowanej pracy rekonstruującej światopogląd Prokopiuka jest wpisany w strategię usensownienia sposobu życia, zmiany świata (New Age), rozważany jest w kontekście współczesnej gnozy, holizmu, wtajemniczenia, religii, imaginacji i tym podobnych form ezoteryki. Może szkoda, że Autor rozprawy głębiej tego nie podjął. Etyka i ezoteryka to jednak różne ontologicznie i epistemologicznie porządki. Z zainteresowaniem za to zapoznałem się za to z opisem koncepcji zła w twórczości Prokopiuka, ale to też odrębny temat, przyczynek do konfrontacji gnostycznej koncepcji zła i współczesnej soteriologii.

W pracy funkcjonują odniesienia do różnych postaci intuicji. Dla Prokopiuka jest ona etapem poznania gnostycznego, ale łączona jest z magią (s. 114). Autor rozprawy tego specjalnie nie komentuje, choć to dziwi. Brakuje odrębnej metodologicznej analizy intuicji, gruntowniejszej analizy doświadczenia, także mistycznego (odrębnych stanów świadomości). Rozprawa co najwyżej ukazuje, jak wielopostaciowe jest to poznanie, ale jednocześnie nie wykazuje podstaw uznania stopnia jego prawomocności. Jeśli nawet tego nie ma w rozprawie, to przynajmniej jest tu pomieszczony materiał dla takich analiz, zwracający uwagę na przestrzeń intuicyjności różnych form poznania, na jego granice, prawomocność, horyzont akceptowalności między odtwórczą a twórczą intuicją, zależną nie tylko od struktur teoretycznych, ale również od wyobraźni. Pod tym względem powołane w pracy poglądy dają do myślenia i trudno ten problem uznać za wystarczająco zamknięty. Może odrębne ujęcie, a nie okazjonalne rozproszenie, metodologicznych aspektów myśli Prokopiuka wzmocniłoby efekt rekonstrukcyjno-interpretacyjny pracy.

Rekonstrukcja eklektycznego światopoglądu Prokopiuka, wyróżniającego się w ostatnim półwieczu polskiego myśliciela ezoterycznego i wskazanie na występujące tam sprzeczności stanowią znaczącą wartość poznawczą rozprawy. Ważny jest pewien wysiłek opisujący istotę i mapę stanowisk ezoterycznych i gnostycznych, ukazanie związków myśli Prokopiuka z Ruchem New

Age. Autor upatruje sprzeczności wewnątrz światopoglądu Prokopiuka w eklektyzmie. Zewnętrzne sprzeczności lokalizują się, jego zdaniem, między naukowym obrazem świata a gnozą lateralną Prokopiuka. Lektura rozprawy, choć budzi rozmaite pytania i wątpliwości, każe jednak zastanowić się na tym, że poza światem codziennego i zdroworozsądkowego doświadczenia, w jego komunikowalnych i kontrolowalnych odmianach, na których zwłaszcza opiera się nauka, istnieje potrzeba ostrożnego otwarcia na wyobraźnię korespondującą z horyzontem innych doświadczeń lub odrębnych stanów świadomości i komunikacji.

Rozprawa ma tę zaletę, że pokazuje ezoteryzm i jego odmiany jako bliskie każdej próbie światopoglądu zmagającego się ograniczeniami nauki, naturalizmu, naukowego poglądu na świat, opisuje nieredukcyjne formy intuicyjnego przekraczania granic doświadczenia kontrolowanego racjonalnie, potrzebę wyobraźni twórczej, obecnej także na granicach nauki (F. Capra) ale rozprawa ta jest także ostrzeżeniem przed imaginacją o kruchych podstawach i odniesieniach nieweryfikowalnych ani niefalsyfikowalnych w świecie faktów. Jest ona bliska doświadczeniu paranormalności jako niewytłumaczalności pewnych zjawisk psychicznych, poznawczych, moralnych. W tym momencie rodzi się zarazem pytanie o status poznawczy wartości i ideałów moralnych, polskiego poczucie sensu życia, ideału społecznego, doświadczenia więzi z planetą, kosmosem, wszechbytem, absolutem, duchem świata.

*

Bibliografia źródłowa i opracowania, także podana literatura kontekstowa, czasem zdawkowo tylko przywołana, są wystarczająco bogate, nawet dość erudycyjne – jak na postać tytułową rozprawy. Szkoda, że brakuje w pracy korespondencyjnego odniesienia do dwu tomów *Prolegomenów do filozofii mistyki* (2019) autorstwa prof. Krzysztofa Stachewicza. Autor rozprawy traktuje we wprowadzeniu swoją pracę jako przyczynek do obrazu około filozoficznych kontekstów filozofii polskiej. Podpowiadam zatem, że w opisie źródeł i kontekstu myśli ezoterycznej brakuje śladów odniesień, prawdopodobnie u samego Prokopiuka, do charakterystycznych dla zwrotu ezoterycznego (antropozoficznego) w Europie przełomu XIX i XX wieku rodzimych przypadków otwierania się na badanie innych postaci doświadczenia niż forsowanych przez scjentystyczny światopogląd. W klimacie zgłębiania tego, co nieświadome, mieszczą się badania i twórczość Edwarda Abramowskiego, czego wyrazem była książka *Źródła podświadomości i jej przejawy* (1914). Także *Metafizyka doświadczalna*, której opracowanie wydano dopiero w 1980 roku, zawiera bardzo ciekawy, charakterystyczny dla epoki intuicjonistyczny wgląd w wartości i ideały dostępne w szczególnych stanach agnozji (12 ich postaci), zwłaszcza w agnozji jedności i braterstwa. Warto wspomnieć pozytywistę Juliana Ochorowicza, który nie odrzucał poznawczej ważności innych wymiarów doświadczenia niż te skupione na faktach, szukał

poddanego rygorom nauki dostępu do świata wartości, ale też zainteresowany był okultyzmem i badaniem zjawisk paranormalnych. Autor rozprawy zauważa obecność nurcie ezoterycznym wybitnego znawcy Platona – Wincentego Lutosławskiego.

Uwagi formalne i terminologiczne. Autor wykazuje się dużą troską o to, aby materia problemowa rozprawy była zrozumiała, jako że jej przedmiot wydaje się filozofom i ludziom nauki często mętny, w znacznej mierze niefalsyfikowalny. Docenić trzeba to, że Autor troszczy się o wyłożenie i przypominanie znaczenia podstawowych pojęć z zakresu szeroko rozumianej ezoteryki i antropozoficznego światopoglądu Prokopiuka. Wspomniane już liczne konstatacje oświetlające znaczenie używanych pojęć i kolejnych kroków badawczych temu również służą.

Utrudnieniem lektury, miejscami nielatwym do zaakceptowania przez czytelnika, są redakcja i edycja tekstu. Odnosi się wrażenie, że do recenzji został omyłkowo przekazany tekst sprzed korekty. Poza literówkami, które są codziennością edycji komputerowej, dużo, zbyt dużo jest fraz zdaniowych o nielatwym do ustalenia sensie. Trudno wyliczyć wszystkie, ale niektóre dla przykładu tu wymienię:

- na stronie 112 rodzi się pytanie: Kto Steiner czy Prokopiuk uważa, że mistyka stanowi dalszy stopień wtajemniczenia w stosunku do gnozy, a kilka zdań dalej można znowuż zapytać, co w tym kontekście oznacza opinia, że mistykę cenil Prokopiuk niżej niż gnozę (s. 113). Ta podwójna perspektywiczność horyzontalnego i hierarchicznego (wertykalnego) punktu widzenia w opisie mistyki i gnozy stanowi źródło zakłopotania interpretacyjnego u czytelnika. Problemu nie załatwią dość niejasne i dyskusyjne porównanie sprowadzające mistykę do modlitwy, łaski, do źródła w życiu, podczas gdy gnoza sprowadzałaby się do medytacji, czynu, do źródła w poznaniu.

Na minus trzeba jednak zaliczyć ogromną, trudną do policzenia i wykazania ilość błędów składniowych i edycji tekstu. Błędy te prowadzą czasem do wątpliwości co do właściwego odczytania tekstu. To jest największy językowy problem rozprawy. Dla przykładu łatwo czytelne luki składniowe: strona 63 – „*Antropozofia się głównie w krajach niemieckojęzycznych*”, tu brak orzeczenia „rozwijala się/rozwija się”; podobnie s. 70 – „*Polski gnostyk przez większość żył w przekonaniu...*” – domyślnie „większość życia”. Gorzej, jeśli czytelnik nie ma jasności, czy opisywana na stronie 96 autor opisuje formułowany przez Prokopiuka sześciopunktowy opis cech gnozy eskapistycznej można przeczytać: „*Po trzecie, dualizm triadyczna koncepcja człowieka składającego się z ciała, dusz oraz ducha*” Z tekstu wynikałoby, że słowo dualizm przykleiło się do triadyzmu; ale dalej na stronie 107 (w tym samym trzecim punkcie) okazuje się, że dualizm to jedno a triadyzm odnosi się do koncepcji człowieka będącego członem jego dualistycznej relacji ze światem. Sporo błędów składni, a

czasem takich konstrukcji zdań, które tylko przy życzliwej interpretacji mogą być uważane za reprezentujące sensowne myśli.

Dla porządku zwrócę też uwagę na błąd w pisowni nazwiska wybitnego historyka filozofii Stefana Świeżawskiego – czterokrotnie i konsekwentnie jest: Świeżawski. To nie jest bynajmniej literówka, lecz bardzo często popełniany błąd.

Na stronach 150-151 autor omawia siedem etapów wolności wyróżnionych przez Prokopiuka, ale czytelnik gubi się w oznaczeniu pierwszych trzech. Gdzieś nie oznaczony trzeci etap.

Zdarzają się powtórzenia opisów kwestii, ale to nieuchronne, a nawet korzystne dla zrozumienia narracji. Muszę jednak odnotować powtórzenie, prawie dokładne tekstu zawierającego wyliczenie konstytutywnych i fakultatywnych cech ezoteryki przez Faivre'a (s. 14 i 138).

Konkludując: Rozprawę uważam za potrzebną i interesującą. Stanowi ona przykład krytycznego opisu poglądów, które niezupełnie odpowiadają warsztatowi tekstu filozoficznego, a tym bardziej naukowego, ale wkraczają w sferę nieobcą ludzkiemu doświadczeniu. Doceniam rekonstrukcyjno-krytyczny aspekt rozprawy, choć moment krytyczny wart byłby uzupełnień i pogłębień. Rozprawa przekonuje, że nawet zbyt daleko prowadzone przez wyobraźnię przekonania światopoglądowe mogą być pożyteczne dla poznania dróg i granic ludzkiej świadomości, zwłaszcza tej, która ma znaczenie praktyczne. Wnoszę przeto o dopuszczenie mgra Michała Wróblewskiego do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim w dyscyplinie filozofia

Częstochowa - Toruń, 25 lipca 2023.